

# Ceran, Waldemar

---

„Pieniądz w greckiej literaturze patrystycznej IV wieku. Na przykładzie pism kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma”, Ireneusz Milewski, Gdańsk 1999 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 91/3, 475-478

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

# R E C E N Z J E

Ireneusz Milewski, *Pieniądz w greckiej literaturze patrystycznej IV wieku. Na przykładzie pism kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 280.

Obraz cesarstwa rzymskiego w III wieku, jaki wyłania się z utworów pisarzy łacińskich i greckich, jest smutny, by nie rzec ponury. Na pierwszym planie przewijają się nieustanne walki uzurpatorów o tron cesarski, walki wykrwawiające armię rzymską i osłabiające obronę niekończących się granic cesarstwa, na które nacierały w Europie przede wszystkim plemiona germańskie, w Afryce — mauretańskie, a na Wschodzie armie odrodzonego pod rządami Sassanidów państwa perskiego. Te bratobójcze i wielofrontowe walki nie tylko osłabiły cesarstwo militarnie, ale i zrujnowały jego gospodarkę. Osłabiona władza cesarska nie była w stanie zapewnić wewnętrznego ładu, przeciwdziałać korupcji aparatu administracyjnego, rozszerzającego się bandytyzmu, zdziżenia obyczajów. Potrzeba pieniędzy na prowadzenie wojen, na zapłatę żołnierzom za wyniesienie na tron cesarski, zmuszała władców i uzurpatorów do psucia monety, aby z tej samej ilości kruszców otrzymać większe ilości monet. Szalejąca więc inflacja zniszczyła podstawy gospodarki pieniężnej i zmusiła do przejścia do gospodarki naturalnej. Kryzys III wieku miał zwiastować koniec antyku z jego strukturą polityczną, ustrojową, gospodarczą i społeczną. Reformy Dioklecjana i Konstantyna Wielkiego wprowadziły cesarstwo w nową fazę jego historii. Badacze tego okresu zwracali jednak uwagę, że nie od razu możliwe było wyeliminowanie wszystkich negatywnych skutków kryzysu III w. I tak w zachodniej części imperium długo jeszcze przeważała gospodarka naturalna; ale nawet i na bogatszym ekonomicznie Wschodzie, gdzie gospodarka pieniężna zaczęła stopniowo odzyskiwać przewagę, objawy gospodarki naturalnej utrzymywały się nadal.

Obraz kryzysu III w. i jego skutków w życiu gospodarczym zaczął zmieniać się w wyniku szczegółowych badań, jakim w ciągu ostatnich 25 lat poddano życie gospodarcze w poszczególnych regionach cesarstwa rzymskiego. Rewizja nazbyt uogólnionych sądów zmusza dziś do zmiany dawnego widzenia kryzysu III wieku i *eo ipso* następstw, jakie miał on za sobą pociągnąć. Jak się bowiem okazuje nie wszędzie jego objawy wystąpiły z jednakową siłą, w wielu rejonach dał się on odczuć tylko w minimalnym stopniu, a były i takie, w których rozwój gospodarki przebiegał w niezakłóconym rytmie.

Szczegółowymi badaniami objęto jednakże przede wszystkim zachodnie części cesarstwa<sup>1</sup>, wschodnie zaś, mimo że i dla nich dysponujemy już pewną ilością szczegółowych opracowań, są jednakże słabiej zbadane. Istnieje więc potrzeba prowadzenia studiów nad stanem gospodarczym prowincji wschodnich nie tylko w III, ale i w IV wieku, w odniesieniu do którego posiadamy nieporównanie więcej materiału źródłowego; to zaś może rzucić snop światła na pytanie: w jakim natężeniu wystąpił tu kryzys i czy w ogóle wystąpił? I w ramach tego szerokiego problemu badawczego plasuje się recenzowana rozprawa.

Autor skoncentrował swoją uwagę na wszechstronnym zbadaniu wszystkich informacji, jakie na temat pieniądza można znaleźć w pismach greckich Ojców Kościoła, żyjących i działających we wschodnich prowincjach cesarstwa w IV wieku. Przy czym ograniczył podstawową bazę źródłową do czterech z nich, mianowicie do Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma. We wstępie autor tłumaczy,

<sup>1</sup> Podkreśla to T. Kotlarski, *Kryzys III wieku w zachodnich prowincjach cesarstwa rzymskiego*, Wrocław 1992.

że do tego ograniczenia skłonił go m.in. czynnik geograficzny, albowiem Ojcowie ci pochodzą z sąsiadujących ze sobą krain, tj. z Kapadocji i Syrii. Z owym „kryterium geograficznym” autor ma jednak spory kłopot. Nie pasuje mu bowiem doń Konstantynopol, oddalony o kilkaset kilometrów od Kapadocji, jeszcze więcej od Syrii, a tymczasem w mieście tym także działali i tworzyli Grzegorz z Nazjanzu i Jan Chryzostom. Poza tym autor nie bada funkcjonowania pieniądza w prowincjach Syria i Kapadocja, lecz w dużych miastach, tj. w Konstantynopolu, Antiochii i Cezarei Kapadockiej oraz w małych, tj. w Nazjanzie i w Nyssie. I tu czynnik geograficzny nie miał wielkiego znaczenia, co zresztą autor sam we wstępie przyznaje. Ograniczenie bazy źródłowej „kryterium geograficznym” nie jest zatem przekonywujące z metodologicznego punktu widzenia. Moim zdaniem autor powinien położyć nacisk na to, że wziął pod uwagę pisarzy kościelnych, którzy byli nie tylko teoretykami, lecz i działaczami społecznymi, że pochodzili z greckojęzycznej części cesarstwa, że żyli w tym samym niemal czasie, byli tej samej formacji kulturalnej, pełnili podobne funkcje, poruszali w swoich pracach podobne problemy i — co bardzo tu ważne — zwracali się do szerokiego audytorium. Napisali zaś tyle, że przeczytanie i przestudiowanie ich ogromnego dorobku, obejmującego 29 opasłych tomów patrologii greckiej, już samo w sobie wymaga ogromnego wysiłku i czasu. A ponieważ pisali w ciągu kilkudziesięciu lat można przeto badać nie tylko zjawiska, jakie zanotowali, ale i dostrzec — co zresztą autor słusznie podkreśla — pewne procesy. Dlatego uważam, że zawężenie podstawowej bazy źródłowej jest zupełnie na miejscu. Tym więcej, że autor nie ograniczył się li tylko do zestawiania informacji zaczerpniętych z ich dzieł, konfrontował je bowiem także z danymi czerpanymi z 32 innych źródeł literackich (chrześcijańskich i pogańskich) i kodeksów prawnych. Baza źródłowa jest więc naprawdę imponująca. Od razu pragnę podkreślić, że autor z tej ogromnej bazy źródłowej wydobyl nadzwyczaj skrupulatnie wszystkie informacje, jakie zawiera ona na interesujący go temat. Godna podkreślenia jest także znajomość przez autora literatury przedmiotu; niemal wszystkie z 318 publikacji w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, angielskim, hiszpańskim i włoskim, jakie zostały wymienione w bibliografii, znajdują odbicie w zaprezentowanej przez autora polemice naukowej, albo w komentarzu; warto tu zwrócić uwagę, że przypisy i odsyłacze zajmują ponad 80 stron! Podstawa pracy jest zatem bardzo solidna, a dokumentacja naukowa jest rozbudowana w sposób godny podkreślenia.

W pierwszym rozdziale, „Jednostki monetarne w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma” (s. 13–29), autor omówił wszystkie nazwy, jakich ci czterej wyżej wymienieni Ojcowie Kościoła używają na określenie pieniądza i monet. Zestawienie i skomentowanie takich nazw jak: *chryzion*, *chryzos*, *nomisma*, *stater*, *argyrion*, *denarion*, *obol*, *drachma*, *chremata*, *talent* — pozwala na zrozumienie, kiedy Ojcowie ci mają na myśli sam pieniądz, kiedy monety brązowe, srebrne i złote, kiedy mówią o pieniądzu obecnym na rynku pieniężnym, kiedy posługują się tzw. „pieniędzem biblijnym”, a kiedy znów używają ich jako określeń symbolicznych.

W rozdziale drugim, „Pieniądz w życiu codziennym społeczeństwa wschodniorzymskiego w świetle pism kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma” (s. 30–103), autor zatrzymuje uwagę nad funkcjonowaniem pieniądza w życiu codziennym. Zbierając tu informacje o cenach artykułów żywnościowych, towarów luksusowych, o opłatach za wstęp do łaźni, do teatru czy hipodromu, o honorariach za usługi lekarskie, o zarobkach rzemieślników, o pieniądzu w działalności kościołów, klasztorów i in. autor jest w gruncie rzeczy w stanie tylko skonstatować, że pieniądz odgrywał tu rolę podstawową. Konkretnych zaś cen jest tu zaiste na lekarstwo; te zaś, które autor odnalazł (badając nawet najdrobniejsze wzmianki) pozwoliły mu tylko stwierdzić, że ceny rozmaitych usług i zarobków są „w większości przypadków bardzo niskie i z pewnością nie odzwierciedlają rzeczywistego poziomu płac w interesującym nas okresie” (s. 39). Najwięcej materiału zebrał autor na temat bankierów i lichwiarzy, co pozwoliło mu poczynić interesujące uwagi na temat procedur bankowych, rozmiarów depozytów bankowych, pożyczek konsumpcyjnych i inwestycyjnych; oczywiście i tu dane liczbowe są niezwykle skąpe. Wydaje mi się, że autor powinien był w tym miejscu bardzo wyraźnie uprzedzić czytelnika, że w dziełach literackich unikano określeń technicznych, a kiedy już nimi się posługiwano, stosowano nie aktualnie używane, lecz dawne, starożytne, choćby nawet proveniencji perskiej (np. *dareikos*), bardzo często podawane wielkości miały tylko wywołać u słuchacza wrażenie, że mowa jest o czymś naprawdę wielkim, albo symbolicznie małym. Tym należy tłumaczyć dlaczego autor znalazł tak mało konkretnych liczb w badanych przez siebie dziełach Ojców Kościoła, masę natomiast ogólnych stwierdzeń, czy nazw symbolicznych, na podstawie których trudno wnioskować o realnych cenach.

W rozdziale trzecim, „Wpływ pieniądza na morale społeczeństwa wschodniorzymskiego w świetle pism kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma” (s. 104–139), autor cytuje ich wypowiedzi na tematy ważne

dla ówczesnych chrześcijan, a więc np. czy bogactwo stanowi przeszkodę na drodze do zbawienia, jak chrześcijanin bogaty powinien korzystać z posiadanego majątku, jakie są negatywne skutki posiadania pieniędzy, dlaczego dawanie jałmużny jest obowiązkiem chrześcijanina, jak chrześcijanie powinni oceniać lichwę i in. W dużej mierze jest to jednak zbiór cytatów, którymi autor chciał zilustrować poglądy wybranych przez siebie Ojców Kościoła na wyżej wymienione tematy. Tych cytatów mogłoby być mniej, zwłaszcza gdy przytaczane opinie różnych autorów pokrywają się. Zamiast cytatów i ich omówień lepsze byłyby wnioski, jakie się z nich nasuwają.

W ostatnim rozdziale, „Uwagi o charakterze gospodarki późnorzymskiej” (s. 140–150), autor polemizuje z tymi historykami, którzy utrzymują, że druga połowa IV w. to okres upadku gospodarczego, że warstwy najniższe nie posługiwały się w życiu codziennym pieniędzmi, że w państwie bizantyńskim gospodarka naturalna występowała obok pieniężnej.

Po każdym z rozdziałów brakowało mi podsumowania. Ten mankament autor jednak wynagrodził w zakończeniu (s. 151–157), w którym jasno wypunktował wszystkie wnioski, do jakich doszedł na podstawie informacji zaczerpniętych z wybranych przez siebie Ojców Kościoła, skonfrontowanych z innymi źródłami i zestawionych z literaturą przedmiotu.

To, co autor przedstawił w wyżej zaprezentowanych rozdziałach, przypomina obraz sporządzony techniką mozaikową, ale przez artystę mającego do dyspozycji tylko takie elementy, które pozwoliły mu na przedstawienie jeno głównego zarysu obrazu, jego podstawowych założeń, idei, poglądu na świat rzeczy i wartości, z rzadka tylko umożliwiające mu zniesienie się do poziomu prostego szczegółu. Elementów tych szukał pracowicie i skrupulatnie. I zrobił z nich to, co mógł. Jeśli w tej mozaice tu i ówdzie są luki, ginie wiele szczegółów, niektóre fragmenty są niewyraźnie zarysowane, to jednak ogólne jego przesłanie jest jasne: gospodarka pieniężna dominowała w wielkich, dużych i małych miastach, nawet w mało zurbanizowanej Kapadocji; pieniądzem posługiwały się w życiu codziennym wszystkie warstwy społeczne; był on podstawowym miernikiem wartości; rozwinięta była sieć banków, pożyczki były zjawiskiem nagminnym. Autor oczywiście przyznaje, że złotymi pieniędzmi obracano rzadko; że monety srebrne prawie nie występują; że to monety brązowe odgrywały w życie codziennym podstawową rolę. I te dane Ojców Kościoła poświadczają znaleziska monet. Tu jednak autor zamiast odsyłać do kilkunastu prac W. Sokołowej mógł powołać się na bardziej kompetentne katalogi, czy wreszcie na znaleziska monet z IV wieku, jakie m.in. i polscy archeolodzy nieustannie znajdują na terenach Bałkanów (głównie w Novae) i w Egipcie<sup>2</sup>.

Badania autora rzucają także światło na ten tzw. kryzys III wieku, o którym wspominałem na początku, albowiem autor nie znalazł wystarczających dowodów, aby dowieść, że gospodarka naturalna odgrywała jakąkolwiek rolę w badanym przez siebie okresie, by można mówić o jakichś śladach załamania gospodarki pieniężnej na Wschodzie, ma natomiast wystarczające argumenty, żeby stwierdzić stanowczo: „tak zwany kryzys gospodarczy III wieku nie dotknął wschodnich prowincji cesarstwa, a jeśli nawet, to w niewielkim stopniu” (s. 150). I ten wniosek, odnoszący się do *pars Orientis*, jest bliski temu, do jakiego doszedł Jerzy Jundziłł badając problematykę pieniądza w świetle pism autorów chrześcijańskich w *pars Occidentis*<sup>3</sup>. I tak oto dzięki polskim badaczom

<sup>2</sup> Przytoczę tu tylko kilka przykładowo prac: Z. Chodyła, *Monety*, [w:] *Novae — Sektor Zachodni 1974. Wyniki badań wykopaliskowych Ekspedycji Archeologicznej UAM*, część II, kierownictwo naukowe i redakcja S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1979, s. 61–75; Z. Chodyła, A. Biernacki, *Monety*, [w:] *Novae — Sektor Zachodni 1972. Wyniki badań wykopaliskowych Ekspedycji Archeologicznej UAM*, kierownictwo naukowe i redakcja S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1975, s. 195–204; B. Dziędużycka, *Badania nad surowcem bizantyjskich monet „brązowych” znalezionych w Styrmen, okręg Ruse (Bułgaria)*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. XVIII, 1974, nr 1, s. 24–29; H. Kaczmarek, *Katalog monet znalezionych w 1978 roku*, [w:] *Novae — Sektor Zachodni 1976, 1978. Wyniki badań wykopaliskowych Ekspedycji Archeologicznej UAM*, kierownictwo naukowe i redakcja S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1981, s. 125–126; E. Konik, H. Kaczmarek, *Katalog monet znalezionych w 1976 roku*, część I i II, [w:] *Novae — Sektor Zachodni 1976, 1978. Wyniki badań wykopaliskowych Ekspedycji Archeologicznej UAM*, kierownictwo naukowe i redakcja S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1981, s. 87–123; A. Krzyżanowska, *La circulation monétaire à Palmyre d'après le matériel provenant des fouilles*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. XXIII, 1979, nr 1, s. 44–52; eadem, *Monety rzymskie i bizantyjskie znalezione w czasie wykopalisk na grodzisku w Odcery*, „Slavia Antiqua” t. XXIX, 1983, s. 179–203; eadem, *Remarques sur la circulation monétaire en Egypte du IVe au VIIe siècles*, [w:] *Coptic Studies. Acts of the Third International Congress of Coptic Studies, Warsaw, 20–25 August, 1984*, red. W. Godlewski, Warszawa 1990, s. 209–210; B. Lichocka, *Remarques sur les monnaies romaines tardives de Kôm el-Dikka*, „Etudes et Travaux” t. XV, 1990, s. 243–252.

<sup>3</sup> J. Jundziłł, *Pieniądz w łacińskiej literaturze chrześcijańskiej późnego Cesarstwa Rzymskiego*, Warszawa 1984.

wielostronny obraz funkcjonowania pieniądza w skali całego późnego cesarstwa rzymskiego jawi nam się dzisiaj w wyraźniejszych barwach.

Waldemar Ceran  
Uniwersytet Łódzki  
Zakład Historii Bizancjum

Katařina Chárvaová, *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142–1420*. 1. svazek. *Fundace 12. století*, Karolinum, nakladatelství Univerzity Karlovy, Praha 1998, s. 368.

Dokładnie w dziewięćsetną rocznicę powstania zgromadzenia braci z Cistercium wydana została, zamierzona na trzy tomy, praca Katařiny Chárvaové ukazująca dzieje zakonu cystersów w Czechach w okresie przedhusyckim.

Tom pierwszy obejmuje historię pięciu najstarszych, fundowanych jeszcze w XII stuleciu, klasztorów cysterskich z terenu Czech właściwych (tzn. bez Moraw), doprowadzoną do roku 1420, to jest do rozpoczęcia długoletnich walk husytów z Zygmuntem Luksemburskim. W husyckiej zawierusze zdobyto bowiem i zniszczono większość z czeskich klasztorów, zakonników zaś wymordowano lub rozeznano. Z omówionych w książce domów cysterskich klasztory w Nepomuku i Hradištem zdobyto już w 1420 r., natomiast Sedlec, Plasy i Ossek dopiero w roku następnym.

Rozdział pierwszy książki nosi tytuł: „Zakon cysterski w Europie”. Najpierw przedstawiono w nim początki zakonu cysterskiego na tle rozwoju monastycyzmu europejskiego. Wychodząc od św. Benedykta autorka poświęciła sporo miejsca założycielowi zakonu — św. Bernardowi z Clairvaux, charakteryzując przede wszystkim jego formację duchową. Następnie ukazała organizację zakonu, życie codzienne w cysterskich klasztorach i liturgię zakonną. Osobno potraktowała cysterską architekturę, cysterski model ekonomiczny i wpływ wywodzących się z Cîteaux braci na krajobraz naturalny. Nieco miejsca poświęcono, lecz zbyt mało moim zdaniem, żeńskiej gałęzi zakonu, aby dalej przejść do opisu rozwoju cystersów w XIII i XIV wieku, opisując ich wzloty i upadki, zwłaszcza kryzys duchowy i gospodarczy XIV stulecia. Rozdział zamyka ogólna charakterystyka cystersów w okresie od XII do początku XV wieku.

Drugi rozdział to omówienie początków zakonu cysterskiego w Czechach. Rzecz rozpoczęto od zarysowania sytuacji politycznej i gospodarczej państwa czeskiego w XII wieku. Tegoż okresu dotyczy opis stanu Kościoła w Czechach, szczególnie geografii istniejących już wówczas klasztorów. Na tak zarysowanym tle autorka przeszła do ukazania przybycia cystersów do Czech i roli jaką w tym dziele spełnił biskup ołomuniecki Henryk Zdík. Następnie mamy możliwość prześledzenia procesów fundacyjnych czeskich klasztorów cysterskich do XIV wieku włącznie; szczególną uwagę zwrócono jednak na stosunki filiacyjne poszczególnych domów. Na zakończenie zaś pokuszono się o porównanie fundacji przeprowadzonych na terenach Czech i Moraw. Godne uwagi jest zwłaszcza to, że w porównaniu z Morawami, Czechy wyraźnie przodowały, zarówno pod względem chronologii, jak również liczby zakładanych tam domów cysterskich. Mnisi ci przybyli bowiem na Morawy dopiero w początkach XIII w. Widać natomiast przewagę morawskich klasztorów cysterek. Cennym uzupełnieniem powyższych spostrzeżeń jest mapa ilustrująca rozwój przestrzenny i czasowy klasztorów cysterskich na terenie Czech i Moraw, obejmująca również fundacje niezrealizowane.

Kolejnemu rozdziałowi nadano tytuł „Badania nad zakonem cysterskim w Czechach”. Najpierw autorka przedstawiła zasób źródeł pisanych, zarówno tych publikowanych (co dotyczy znakomitej większości materiału dyplomatycznego do czasów Jana Luksemburskiego włącznie), jak i tych, które nadal pozostają do dyspozycji badacza tylko w archiwach. Godne podkreślenia jest również omówienie źródeł archeologicznych i zabytków sztuki, niosących bardzo wiele informacji szczegółowych, zwłaszcza dla okresu wcześniejszego średniowiecza. Ukoronowaniem tego przeglądu jest próba określenia wartości i liczby zachowanych źródeł do dziejów poszcze-